

## Żegnaj lato na rok...



phot. Jarek Gieras

**Rozpoczęcie roku szkolnego !**  
W tym roku uczniowie powitali  
nowy rok szkolny 4 dni później  
niż zwykle...

#### Skład redakcji:

Renata Iwoła – redaktor naczelny  
oraz: Monika Duś, Kasia Gralec,  
Zuzia Surdy, Nikola Przygoda,  
Zuzia Stompór, Krzysztof Duś



Witaj szkoto!

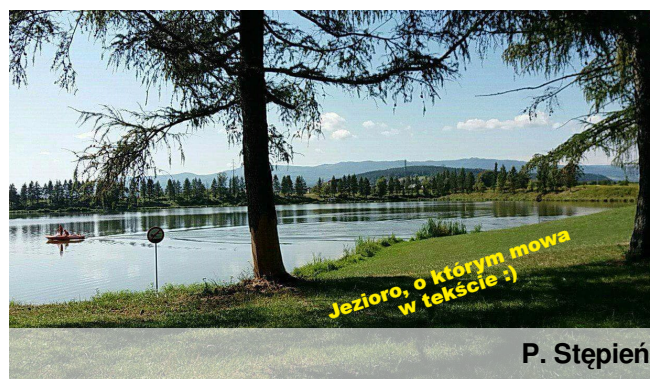
**W numerze:** wybuchu wojny  
@Sportowe @Apel Młodych  
wieści @Wytłowie z  
@Co ciekawego sieci  
w bibliotece? @Kuchenne  
@Okiem rewelacje  
absolwenta  
@Rocznica



Powracam ze świeżą dawką sportowych nowinek,  
czyli zapraszam na  
**Sportowe wieści!** M.Dś.



## Siatkarze na wczasach



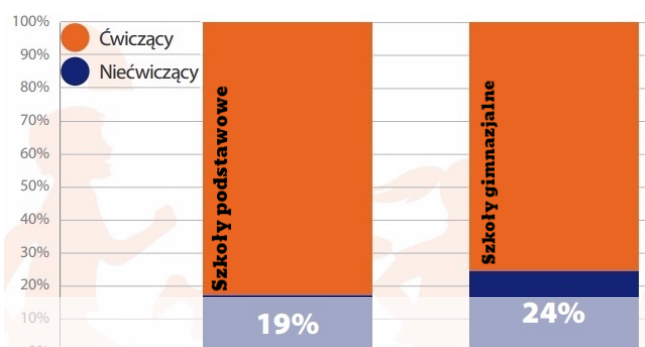
Ważne wydarzenia ze świata piłki nożnej:  
5 października: mecz Polska - Armenia (6:1)  
8 października: mecz Polska - Czarnogóra (4:2)

Obóz siatkarski do Nowego Sącza rozpoczął się 14 sierpnia, trwał 10 dni. Opiekunem młodzieży z naszej szkoły był pan Przemek Strabanik. Uczestnicy wyjazdu przebywali w pensjonacie "Maja". Jako, że był to obóz sportowy, nie mogło zabraknąć czasu na treningi. Obozowicze trenowali 2 razy dziennie przez 2 godziny. Siatkarze często relaksowali się na basenie lub nad jeziorem, obok którego mogli korzystać z boiska do siatkówki plażowej. Podczas jednego dnia pobytu odbyli wycieczkę do Krynicy - Zdroju. Spotkali tam aktora Lecha Dryblika, z którym wiele osób zrobiło zdjęcie.

*"Obóz bardzo mi się podobał. Był to najlepszy obóz, na jakim byłem" - mówi Piotr Stępień z kl. VIb.*

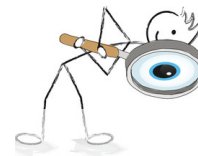
### Ćwiczmy na lekcjach wychowania fizycznego!

Wychowanie fizyczne to przedmiot tak ważny jak matematyka czy geografia. Jednak w przeciwieństwie do nich nie wymaga wysiłku umysłowego, a fizycznego. Wpływa to na nasze zdrowie, samopoczucie i wygląd. Ponadto badania udowodniły, że wysiłek fizyczny poprawia humor. Więc zabieramy trampki... i na halę! :)





## Okiem absolwenta



Hej, tu Mikołaj Kleczaj! Mimo, że ukończyłem już gimnazjum, to siła przyciągania gazetki szkolnej jest ogromna:)

Piszę do was jako uczeń II LO w Starachowicach, profil biol-chem-mat. Wiele rzeczy jest innych niż w naszym gimnazjum. Liczby osób w klasie są ogromne, a nauczyciele wymagają o wiele więcej. Trzeba się również przyzwyczaić do starego wyglądu szkoły, skrzypiących krzesel, popodpisywanych ławek. Na szczęście „Dwójka” nie jest skomplikowana w swojej budowie, więc odnalezienie każdej sali jest banalnie proste. Nauczyciele są różni. Jedni są przemili, innych nawet nie interesuje, jak masz na imię. Niektórzy lubią poartować, inni zaś utrzymują „sztywną” atmosferę. Jest tu duży nacisk na naukę, ale zabawa również czasem się wkrada na lekcje. Osobiście polecam „Dwójkę”, szczególnie osobom idącym na profile ściśle, ze względu na to, że w tym momencie uczą ich świetni nauczyciele. No i również ze względu na atmosferę, która jest inna, niż w „Jedynce” czy w technikach. Do mojej klasy chodzi 35 osób, w tym 31 dziewczyn. Tak, tak, nie pomyliłem się. Wszyscy się dobrze uczą i są ambitni, więc poziom jest wysoki. W połowie semestru dojdzie nam rozszerzenie z biologii, chemii i matematyki, co oznacza jeszcze więcej nauki.

W liceum ogromnym plusem, jest duża liczba uczniów. Każdy jest inny i ta różnorodność oraz panująca tu tolerancja są bardzo fajne. Przy takich licznych klasach, można poznawać nowych znajomych i ludzi o podobnych zainteresowaniach.

Nic tylko iść do liceum!

Witam wszystkich! Nie ma opcji, żebyście mnie nie pamiętali. W ubiegłym roku wszędzie było mnie pełno. Można powiedzieć, że gimnazjum było moim drugim domem. Bardzo cieszę się, że mam okazję napisać dla Was jeszcze jakiś tekst. Postaram się nie znużyć. :)

Świat licealisty to zupełnie nowy świat. Gorszy, lepszy? Trudno to ocenić po tych pierwszych trzech tygodniach. Gdy byłam w gimnazjum, nie mogłam się doczekać, aż pójdę do szkoły średniej. Mój wybór padł na I LO im. T. Kościuszki w Starachowicach. Nie tylko ja miałam w planach "mat-fiz" w tej szkole. Było aż 50 osób na 35 miejsc! Na szczęście dostałam się na mój (prawie) wymarzony profil. Pierwszy wrzesień był dla mnie bardzo ekscytującym dniem. Rozpoczęłam nowy rozdział w swoim życiu. Okazało się, że nauczyciele są bardzo różni-jedni niezwykle przyjaźni, drudzy stanowczo dają nam do zrozumienia, czego od nas oczekują. Na korytarzach nie panuje ta sama atmosfera, co w gimnazjum. Tam każdy się znał, tutaj większość ma swój świat i "swoje zabawki". Na początku nie czułam się z tym komfortowo, lecz powoli się przyzwyczajam. Cieszę się, że trafiłam właśnie do "Jedynki". Moja klasa z dnia na dzień coraz bardziej się otwiera. Okazuje się, że to naprawdę mądrzy i sympatyczni ludzie. Na przerwach chodzimy do szkolnego ogrodu lub pobliskich sklepów- Lidla i Biedronki. Jest to wygodne zwłaszcza, gdy w pośpiechu zapomni się chociażby bułki do szkoły. :D

Szkola średnia ma swoje pluse i minusy, jednak każdy musi się z nią zmierzyć. Póki co cieszcie się, że jesteście w gimnazjum i korzystajcie z tego w pełni. Na wybory przyjdzie jeszcze czas ! ;)

**Julia Rafalska**



# Pamiętamy... 1 września 1939



8 września uczniowie naszej szkoły wzięli udział w niecodziennej lekcji historii przygotowanej przez Panią Iwonę Grzesik-Kleczej i Panią Anitę Staszulek. Przybliżyła nam ona wybuch II wojny światowej. Organizatorki zaprosiły dyrekcję naszej szkoły - panią Alicję Raczyńską i panią Iwonę Gralec, a także wójta gminy Mirzec - pana Mirosława Seweryna. Po obejrzeniu krótkiego, poruszającego filmu, każdy z nas opowiedział o tym, co wie na temat II wojny światowej w naszej okolicy. Rozmawialiśmy m.in. o bitwie pod Gadką i pod Tychowem, o żołnierzach walczących w oddziałach polskiej armii oraz o współpracującej z nimi ludności cywilnej. Nie sposób było nie wspomnieć o patronach naszej szkoły - Kamili i Józefie Spytkach, którzy narażając swoje życie pomagali polskim partyzantom.



Kolejnym etapem lekcji było wspólne obejrzenie wystawy poświęconej patronom szkoły Kamili i Józefowi Spytkom. Można na niej było obejrzeć pamiątki po naszych bohaterach: Kamila Spytka prowadziła w czasie wojny tajne nauczanie oraz była członkiem Armii Krajowej. Józef Spytka również włączył się w nurt tajnego nauczania. 11 czerwca 1940 roku został aresztowany przez gestapo, następnie wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu koło Berlina, gdzie przebywał do końca wojny. Lekcję zakończyła wizyta na starym cmentarzu, gdzie złożono kwiaty na mogiłach poległych w czasie wojny żołnierzy. Wójt Mirosław Seweryn podziękował nauczycielkom i młodzieży za wysiłek włożony w przygotowanie nietypowej lekcji historii, która przyczyniła się do uczczenia pamięci bohaterów ziemi mirzeckiej.





## "Zostań z nami, Panie!" Apel Młodych Radom 2017



SuZa

16 września uczniowie naszej szkoły chwalili Boga śpiewem i tańcem podczas Apelu Młodych w Radomiu.

To już kolejny raz, kiedy nasi uczniowie pojechali do Radomia na Apel Młodych. Tegoroczne hasło brzmiało: **"Zostań z nami, Panie"**.

M.Dś



SuZa

Wyjazd na Apel Młodych organizowany przez panią Ewę Sabat - Surdy od lat cieszy się dużym zainteresowaniem wśród uczniów. W tym roku udział w nim wzięło ok. 40 osób.

Kiedy dojechaliliśmy, opiekunki grupy (nasza pani katechetka, pani Kinga Szara i pani Anna Gralec) objaśniły nam wszystko i wskazały miejsce zbiórki, która miała się odbyć po zakończeniu całej imprezy. Następnie, już w małych grupkach, rozeszliśmy się. Wysłuchaliśmy koncertu "Siewców Lednicy", którzy co roku śpiewają, tańczą i grają na spotkaniach Lednicy 2000, na które wyjazdy również organizuje pani Ewa. Później śpiewaliśmy pieśni razem z chórem "Młodzi z Winkiem". Do wspólnej modlitwy poprzez śpiew, publiczność szczególnie wkręcił raper, ks. Jakub Bartczak. W czasie trwania koncertu, uczestnicy Apelu mieli okazję do cichej adoracji Najświętszego Sakramentu i skorzystania z sakramentu pokuty. Ostatnim punktem tego wydarzenia była wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu, modlitwa. *Boga możemy chwalić śpiewem i tańcem!*



SuZa

## Kuchenne rewelacje według Zuzanny Surdy



### Rumiana słodycz

#### Co będzie potrzebne?

- \* Jabłka - najlepiej nadadzą się twarde i kruche
- \* Dżem lub konfitura-do jabłek o kwaskowatym smaku, dżem może być słodszy, jednak do słodkich jabłek lepsza będzie kwaśna konfitura;
- \* Odrobina miodu;
- \* Cynamon;
- \* Cukier puder;
- \* Dowolne bakalie;
- \* Nożyk lub łyżeczka;
- \* Blacha do pieczenia;

#### Wykonanie:

1. Jabłka starannie umyć i wytrzeć.
  2. Nastawić piekarnik na ok. 150°C.
  3. Delikatnie wykroić dolki w jabłkach, tak aby pozbyć się gniazdek nasiennych i pestek, najlepsza do tego będzie łyżeczka lub nożyk. Trzeba uważać aby nie przewiercić jabłka na wylot.
  4. Na ręce nabrać pół łyżeczki miodu i natrzeć delikatnie jabłka.
  5. Do wydrążonych dołków można nałożyć konfiturę, albo ulubione bakalie.
  6. Na koniec posypać cynamonem.
  7. Tak przygotowane owoce ułożyć na blaszce i piec przez ok. 20 minut. Podczas pieczenia powinny się lekko zarumienić, ale nie popękać.
  8. Po wyjęciu z piekarnika jabłka można oprószyć cukrem pudrem... i GOTOWE!!!
- Aby deser bardziej zaskoczył podniebienia, można do niego dodać gałkę ulubionych lodów.

*Smacznego!!! :)*



## A w naszej bibliotece...

## Ka.G.



### „ZANIM SIĘ POJAWIŁEŚ”

Co robisz, jeśli chcesz uszczęśliwić osobę, którą kochasz, ale wiesz, że to złamie twoje serce? Jest wiele rzeczy, które wie ekscentryczna dwudziestosześcioletka Lou Clark. Wie, ile kroków dzieli przystanek autobusowy od jej domu. Wie, że lubi pracować w kawiarni Bułka z Masłem i że chyba nie kocha swojego chłopaka Patricka. Lou nie wie jednak, że za chwilę straci pracę i zostanie opiekunką...



### saga „ZWIADOWCY”

Seria powieści fantasy autorstwa australijskiego pisarza Johna Flanagana. Osadzona w fikcyjnym, stylizowanym na średniowiecze świecie, powieść przygodowa dla nastolatków. Pierwsza książka z serii, zatytułowana *Ruiny Gorlanu* została wydana w Australii w listopadzie 2004, a w Polsce w marcu 2009. Do tej pory wydano czternaście książek w Australii i Nowej Zelandii, a także w Polsce.



### „Tam, gdzie spadają anioły”

Ewa utraciła swego Anioła Stróża. Bez jego opieki dziewczynka zaczyna ciężko chorować. Aby mogła wyzdrowieć, Anioł musi wygrać walkę ze swym bratem bliźniakiem, Aniołem Ciemności.



# Wyłowione z sieci

